
Tajna wiedza zawodu ślusarza

Klasyka

Wprowadzenie do otwierania zamków

Impressum

Wszystkie prawa, łącznie z prawem do tłumaczenia na inne języki, filmowania, drukowania, przedruków, jak również prawo do publicznej prezentacji, audycji radiowych i telewizyjnych są zastrzeżone wyłącznie dla tego wydawnictwa.

Copyright by Michael Bübl

Tajemnicza wiedza ślusarska

Klasyka

ISBN 3-9501719-6-7

2006

Wydawnictwo własne Michael Bübl

2115 Ernstbrunn

Austria

Internet: www.geheimwissen.at

www.poellmann.com

przekład: Ewa Działkiewicz

Deutscher Originaltitel:

Geheimwissen Schlüsseldienst

Drukowane w Austrii

Nazwy narzędzi i towarów, jak również szkice w tej książce znajdują się bez zaznaczenia znaków towarów, wzorów użytkowych i patentów. Pomimo ich braków, nie powinno się jednak w pojedynczych wypadkach wyciągać wniosków, że produkty, narzędzia albo nazwy towarów są niezastrzeżone.

Odpowiedzialność za brak tych wskazówek jest wykluczona.

Wykluczenie odpowiedzialności

Zanim zaczniecie stosować informacje, przeczytane w tej książce, przeczytajcie następujące uwagi dotyczące wykluczenia odpowiedzialności.

Żeby korzystać z informacji zawartych w tej książce, konieczne jest ich zrozumienie i zgodzenie się z nimi.

Jesteście sami odpowiedzialni za swoje czyny. Ani autor, ani wydawca, jak również rozpowszechniacz, nie ponosi odpowiedzialności za nadużycie wiedzy zawartej w tej książce. Nie wspiera on, ani nie zachęca nikogo do przestępstwa i nielegalnego zachowania.

Autor, wydawca i rozpowszechniacz tej książki dystansuje się kategorycznie od wszystkich form karalnego zachowania i nie zezwala na nie.

Ta książka nie została napisana celu zachęcenia kogokolwiek do nielegalnych czynów.

Niektóre metody zawarte w tej książce mogą doprowadzić do uszkodzenia materiału. Jeżeli

Spis treści:

WYKLUCZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI	7
OSTRZEŻENIE	11
ISTOTNE WSKAZOWKI	14
KRÓTKI RZUT OKIEM NA HISTORIĘ	28
ZAMEK CYLINDROWY	31
ZAMEK DODATKOWY	144
ZAMEK BRÓDKOWY	159
DRZWI DOMKNIĘTE	195
ŁAŃCUCH BEZPIECZŃSTWA	251
SZYNA ZABEZPIECZAJĄCA	253
KŁÓDKA	257
ZAMEK DWUKOŁOWY	272
OKNA	282
AUTO	289
NARZĘDZIA	336

Więcej niż obrót?

Normalne drzwi wejściowe można zamknąć na dwa razy. Później musicie więc zrobić dwa pełne obroty i ćwiartkę, żeby je całkiem otworzyć.

Jest naturalnie bez sensu, zamek cylindrowy trzy razy aufzupicken, tylko dlatego, że przy każdym przekręceniu, sztyfciki z powrotem zaskakują i zamek zamyka się z powrotem.

Żeby zapobiec zatrząskiwaniu się, używa się flipper (zobacz rozdział narzędzia). W wypadku kiedy nie macie go do dyspozycji istnieje inna możliwość. Możecie „zatkać” cylinder.



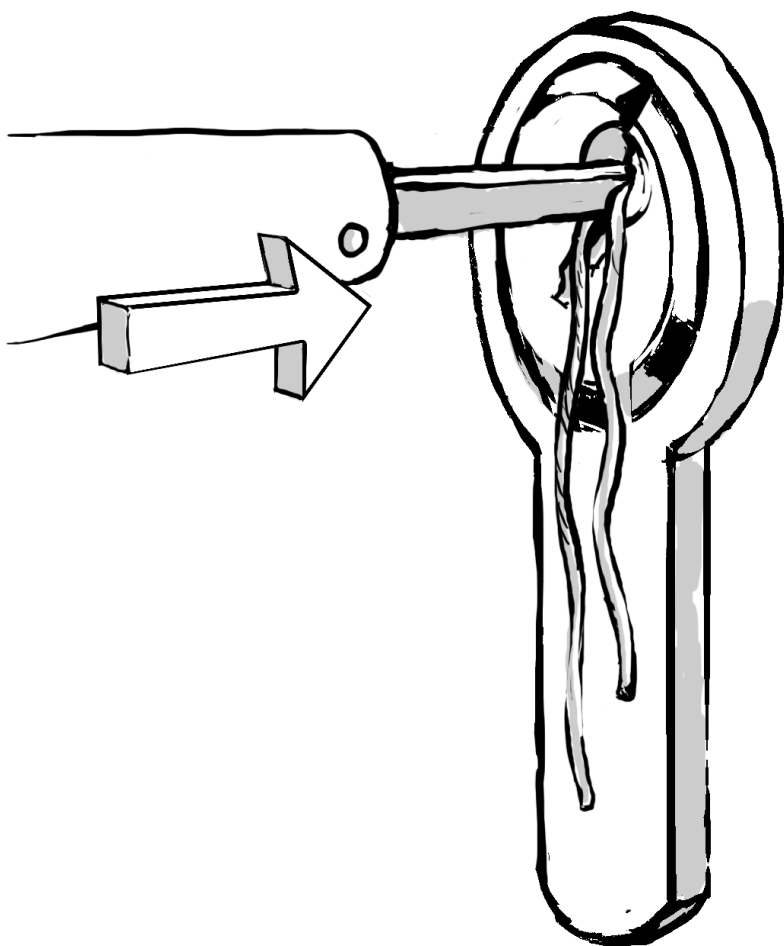
Idealnie wyszlifowana sonda do wkładania
sznura

Możecie używać do tego sondę, która z przodu jest wyszlifowana jak półksiężyc (zobacz obrazek) i konopiany sznur albo przędzę wełnianą. Po tym jak otworzyliście cylinder, przekręćcie rdzeń o ćwiartkę obrotu. W każdym razie tak dużo, żeby zapobiec ponownemu zatrzaśnięciu się ale i nie dalej, żeby nie przeskoczyły czpienie obudowy do kanału do zamykania- pułapka 180 stopni.

Weźcie kawałek sznura, około pół metra i zaczynając od środka sznura, wkładajcie go sondą do kanału zamykania. Postarajcie się, żeby sonda pociągnęła włókno do końca cylindra. Powinny później wystawać z zamku dwa, prawie równej długości końce.

Teraz zatykajcie obie końcówki sznurka na przemian do zamka do tego momentu, aż cały kanał do zamykania będzie nim wypełniony.

Nie wahajcie się przy tym mocno naciskać, wypełnienie powinno być twarde i nieugięte. Powinniście to osiągnąć po 10- 15 krokach pracy i wtedy wystawać będą tylko dwa końce z zamka cylindrowego. Teraz możecie kręcić rdzeń bez żadnego ryzyka. Żaden sztyfcik obudowy nie może więcej wskoczyć w zatłoczony rdzeń. Żeby później wszystko usunąć, należy pociągnąć tylko koniec sznura.



Kanał do zamykania zatykać sondą z włóknami

Podwójny okrąglik



Podobne właściwości jak w okrągłej sądzie, do tego dzięki podwójnej kulce, dodatkowe korzyści przy otwieraniu niektórych zamków.

Hak

Hak jest odpowiedni dla metody czpień do czpienia. Dzięki zakrzywieniu możecie czuć i wkładać oddzielnie, każdy pojedynczy czpień i nie dotykać przy tym sąsiadujących. Możecie obsługiwać zamek, podobnie jak mechanizm zegarkowy. Żeby uniknąć zsuniecie się na czubek czpienia, czubek haka może być płaski albo wklęsły. W każdym wypadku polecana jest nauka zamykania z hakiem, ponieważ żadnym innym narzędziem nie możecie więcej wyczuć ani też zdobyć więcej doświadczenia o cylindrze. Zakładając oczywiście, że opanujecie posługiwanie się tym narzędziem.

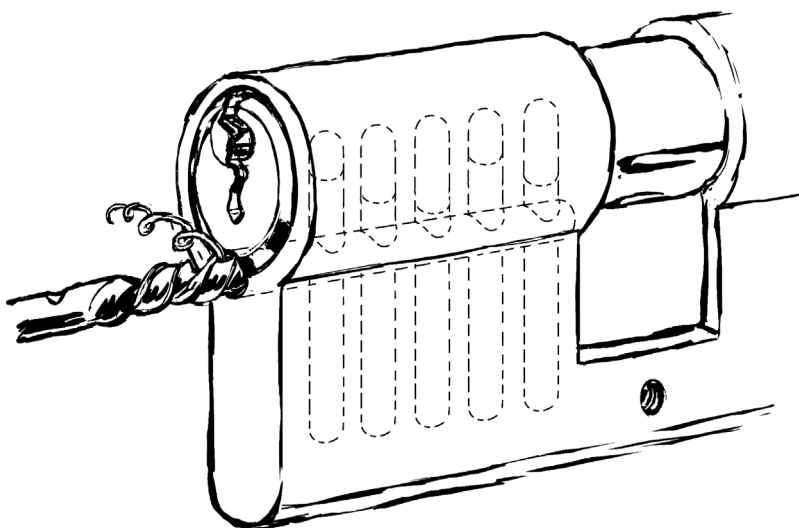
Doskonałe narzędzie do picken, ale także do harken, jednak tylko przy wyciąganiu, ponieważ tylko wtedy można wywierać nacisk.

Rozciągnięte Z z zeszlifowaną boczną stroną, o różnej mocy. Żeby mogło się odpowiednio zaklinować w kanale do zamykania, strona boczna powinna być stożkowo wyszlifowana.

Wystarczy tylko kilka stopni, żeby narzędzie po krótkiej drodze roztarło się.



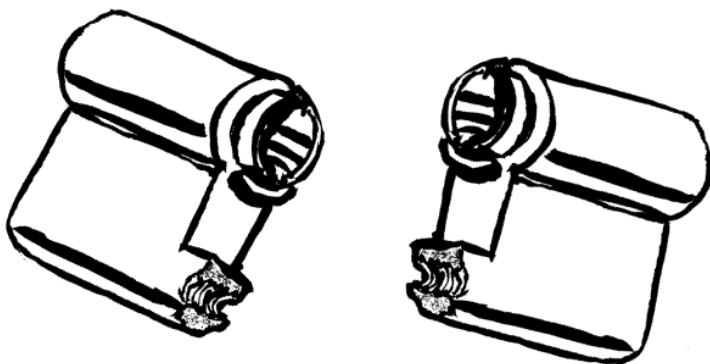
Właściwie zaklinowany
twardy naciągacz,
pozwala się poruszać
jak korba.



Powinniście powtarzać te kroki pracy aż do ostatniego czpienia (przeważnie pięć). Postępując logicznie, powinniście też wyborować ostatni czpion. Żeby uzyskać pewność, wierzcie jeszcze do dwóch milimetrów. Proszę jednak strasznie uważać, żebyście nie zaszli za głęboko.

Czasami uda się kręcić rdzeń, za pomocą śrubokrętu. Nie uda się, należy sięgnąć po szescimilimetrowe wiertło i ostrożnie wywiercić do końca zagłębienia.

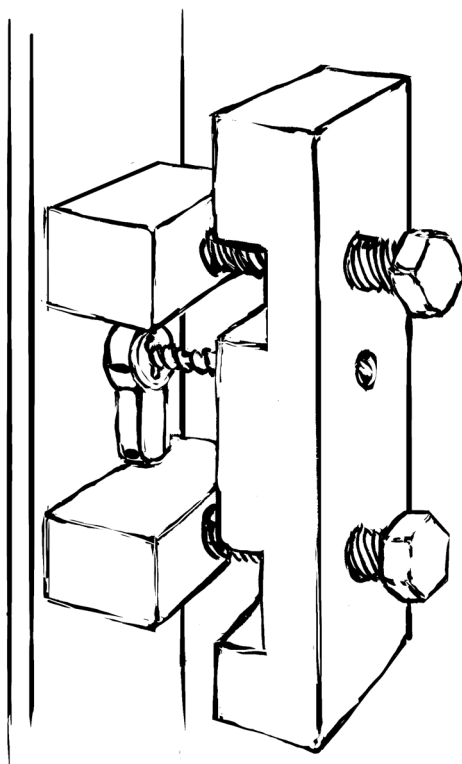
Czpienie, które zaklinowały się, będą ewentualnie sprzątnięte z drogi i stopień wiercenia będzie dodatkowo złagodzony. Ten sposób



Złamany zamek cylindrowy

Jeżeli wymiana zamka na nowy, jest tak czy tak zaplanowana, ponieważ klucz został zgubiony, można go spokojnie zniszczyć, bez wyrzutów sumienia. Jeżeli na drzwiach znajduje się do tego normalna obudowa którą można odkręcić zdecydujecie się na tą metodę.

W normalnym wypadku wystaje zamek cylindrowy wystarczająco daleko ze skrzynki zamka, że można go uchwycić za pomocą odpowiednich narzędzi. Czasami należy tylko ściąć albo wywiercić drzewo w drzwiach, dookoła cylindra, żeby dotrzeć do niego. Różne metody i narzędzia stoją nam do wyboru do wykonania tej pracy. Mają one wszystkie ten sam cel: złamać cylinder w środku.

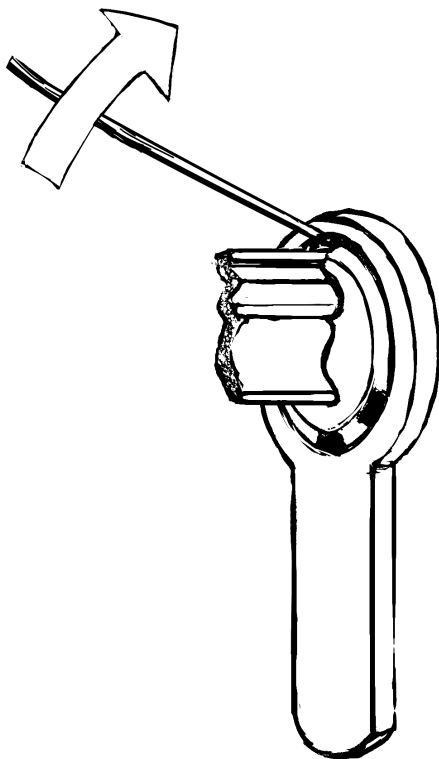


Schemat prostego urządzenia do
wyciągania cylindra

Podstwową rzeczą jest, zasróbowanie wytrzymałej na rozciąganie śróbę w kanale klucza. Jest to najtrudniejsza część w całym zadaniu. Te specjalne śróbę są tak zrobione, że mogą wcinać się same w

Złamany klucz

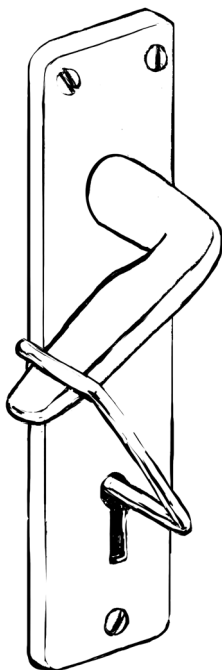
Mały moment nieuwagi i już mamy złamany klucz. Możliwe, że mosiądz był już wcześniej naderwany albo zmęczony długim użytkowaniem.



Nie będzie to takie tragiczne do momentu jeżeli tylko część klucza będzie znajdować się w środku a nie cały zniknie w dziurce od klucza. Możliwe jest wtedy, jeżeli wystaje przynajmniej częśćka, wyciągnięcie reszty za pomocą pincety albo szpiczastych ца́шек.

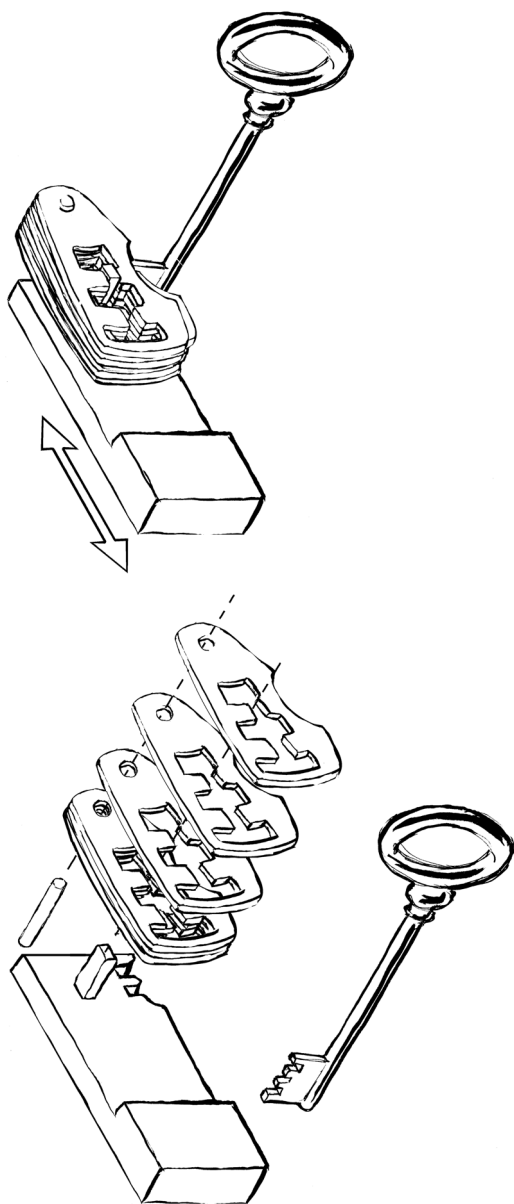
Dobłą drogą jest złamaną część wydobyć za pomocą bardzo szpiczastego rysika traserskiego. Przystawcie rysik na górze, w tyle klucza, najlepiej w płaskim kącie. Proszę uważać, żeby czubek narzędzia

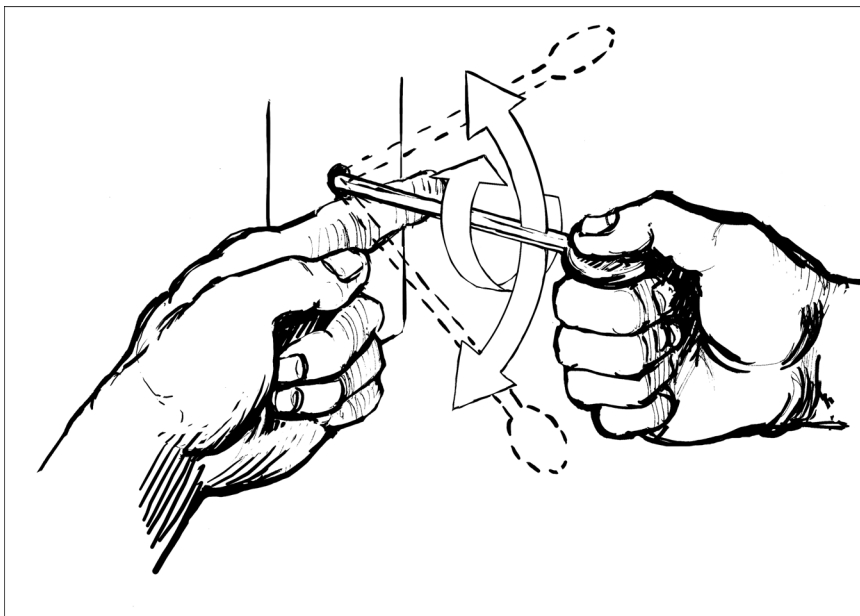
Przyciśnięcie klamką



Za pomocą specjalnie wygiętego drutu można uruchomić spust. Gdy są to podwójne zamki bródkowe, jest to łatwiejsze, ponieważ dziurka od klucza jest szersza. Z odrobiną doświadczenia uda się to też przy zamkach Chubb'a i przy zamkach bródkowych mieszanych.

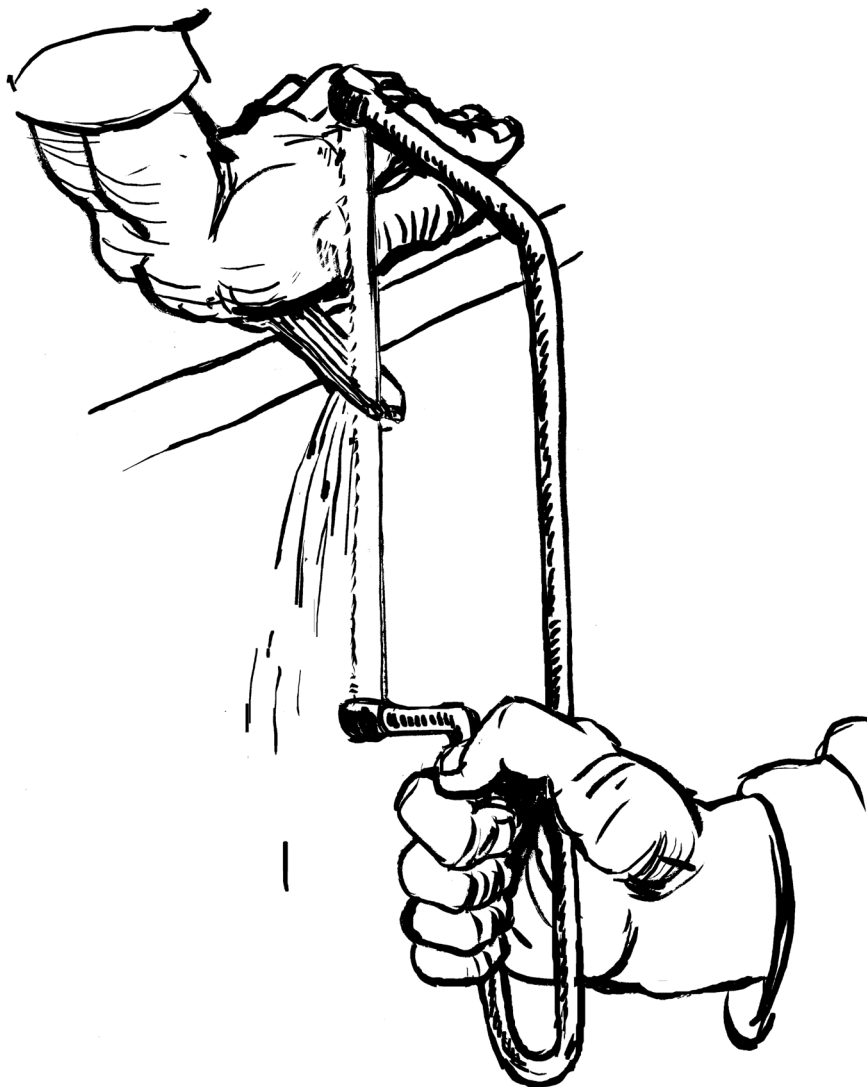
Kawałek drutu wystarczy, aby
zrobić samemu odpowiednie
narzędzie





Przy zamkach o wysokiej jakości zabezpieczającej wbudowanych w skarbcach, kasach ogniotrwałych, kasach zbrojnych i podobnych urządzeniach, użycie haczyka jest zupełnie bezcelowe. Zamki w tych kasach posiadają do 15 tarcz i są niezwykle dokładnie dopracowane.

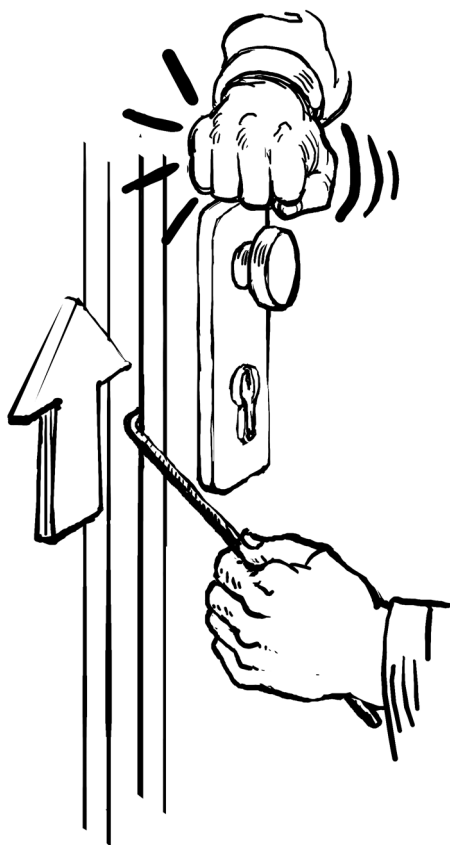
Do skarbców i do mało tolerancyjnych zamków występuje jednak coś w stylu „złotego środka”.



Ostrożnie przepiłować klucz wzdłuż
pierwszego rowka

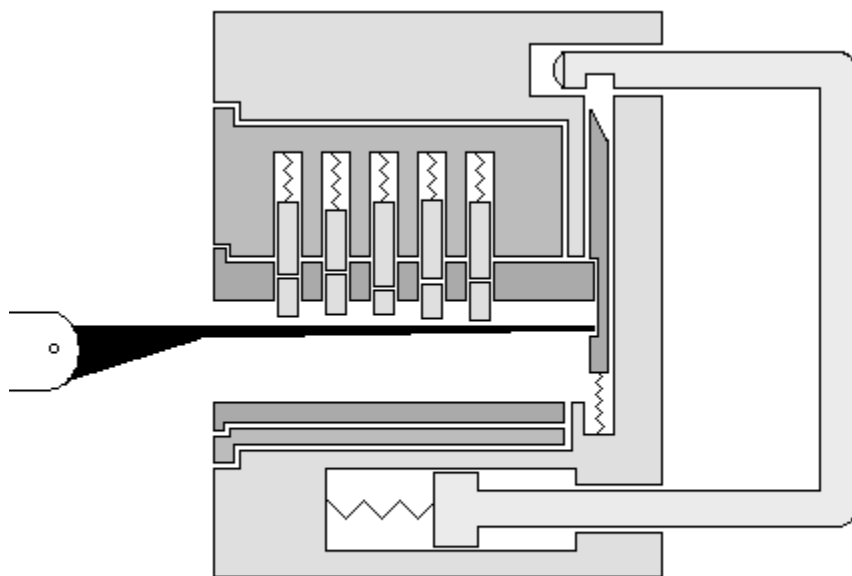


Jeżeli zamek lekko chodzi, wtedy drzwi otworzą się raptownie, przy podciąganiu, same z siebie. Jeżeli to się nie stanie, trzeba trochę pomóc.

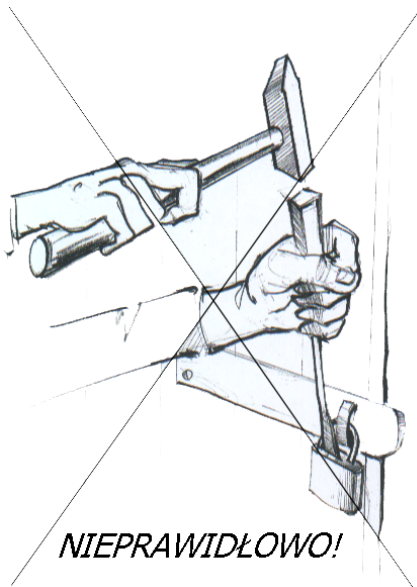


Proszę przesunąć drut wysoko, aż się zablokuje i proszę uderzyć ręką lekko i bardzo szybko w drzwi, w pobliżu zamka. Jednocześnie przesuwając hak wyżej z tyłu zasuwki i wywierać nacisk. Dzięki stukaniu drzwi zaczną wibrować i przez wstrząs iglica spełni swoje zadanie.

Przesuwacie rysikiem aż do końca kanału klucza. Ignorujcie przy tym wszystkie czpienie i płytki. Celem jest zablokowanie bolców, które przeszkadzają w odskoczeniu zamknięcia. Bolce te można wyciągnąć za pomocą sondy. Jeżeli się to uda, zaokrąglona część nie będzie dłużej zatrzymywana. Sprężyna wypchnie zaokrągloną część z obudowy. Wymaga to zdecydowanie więcej sprawności niż metoda blachy, która jest zdecydowanie łatwiejsza.

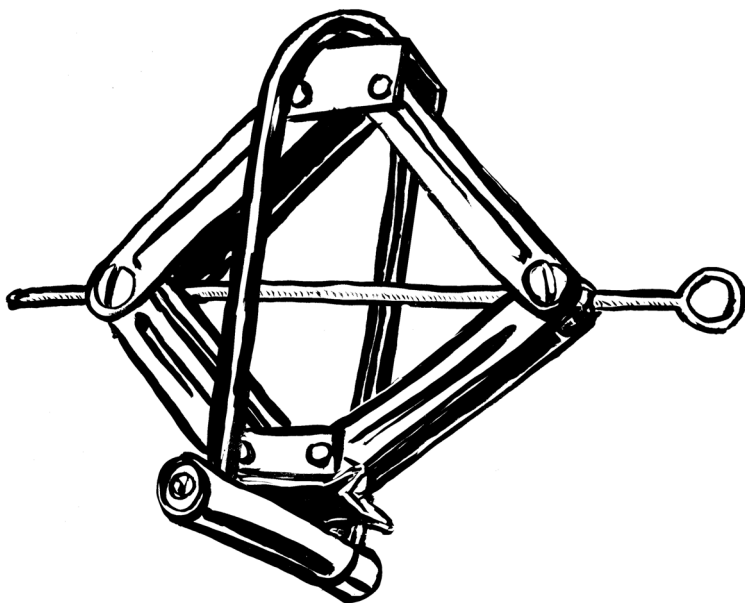


Nie uderzać!



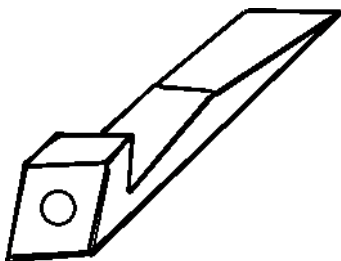
Przy bardzo prostych kłódkach, jest możliwe wybicie zaokrąglonej części ze skrzynki do zamka. Możecie zdecydować się na ten sposób, jeżeli nie posiadacie innego narzędzia tylko młotek.

Niestety prawie zawsze zostaje uszkodzona część zamontowana na drzwiach i przy stabilnych modelach otworenie nie jest możliwe. Dlatego proponuje się odstąpienie od tej amatorskiej metody i jej całkowitą rezygnację. Przy tej metodzie istnieje także duże ryzyko zranienia, o czym przekonał się autor osobiście.



Jezeli ważny jest dla was profesjonalny sposób pracy, powinniście kupić sobie w sklepie specjalistycznym (części samochodowe) blok hydrauliczny. Istnieją także specjalne urządzenia do 8 ton siły naporu. Za pomocą tego narzędzia nie będzie problemem rozwalenie nawet tak stabilnego zamku rowerowego.

Szybką i efektywną ochronę zyskacie także, jeżeli włożycie osłonkę karty w szczelinę i będziecie działać.



Kołki mogą być z drewna albo plastiku

Dobłą stroną kołka jest nie tylko łatwe włożenie narzędzia, ale także możliwość oświetlenia wewnętrznej przestrzeni drzwi, co wspomaga optycznie pracę. Silna latarka halogenowa albo też własna lampka ze sklepu, oświetli wewnętrzną przestrzeń drzwi.

Z odrobiną szczęścia, możecie zobaczyć, gdzie jest idealne miejsce do włożenia narzędzia. Przynajmniej zauważycie, gdzie w żadnym wypadku nie powinno się ono znajdować.

Niebezpieczeństwa i przeszkody:

Nie puszczać!



Wielu techników używa najchętniej formy podobnej do litery U tylko kanciastej. Jest to tylko sprawa gustu, na jaką formę się zdecydujecie. Nie ma zdecydowanej różnicy pomiędzy nimi.

